

**Sygn. akt I ACa 636/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia	SA Walentyna Łukomska-Drzymala
Sędziowie:	SA Ewa Lauber-Drzazga SA Elżbieta Patrykiewicz (spr.)
Protokolant	sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

--	--

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2015 r. w Lublinie na rozprawie

z powództwa K. R. (1), M. R. i E. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej  
z siedzibą w W.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia  
17 kwietnia 2014 r., sygn. akt I C 605/12

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w punktach: I i II – w ten sposób, że oddala powództwa K. i M. R. o zadośćuczynienie

i odszkodowanie, III – w ten sposób, że datę początkową płatności odsetek od zasądzonej kwoty 70.000 zł ustala na 13 września 2012 r., VI – w ten sposób, że podlegającą ściągnięciu kwotę 15.816,26 zł obniża do kwoty 8.938,66 (osiem tysięcy dziewięćset trzydzieści osiem 66/100) zł;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

**I ACa 636/14**

## UZASADNIENIE

Pozwem z 1 sierpnia 2012 r. skierowanym przeciwko (...) w W. powodowie żądali zasądzenia:

- K. i M. R.: po 100.000 zł zadośćuczynienia i po 50.000 zł odszkodowania na rzecz każdego z nich z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody pismem z 14 sierpnia 2008 r., a nadto M. R.: 6.615 zł odszkodowania z ustawowymi odsetkami od powyższego dnia od kwoty 2855 zł, a od 12 września 2008 r. od kwoty 3760 zł,

- K. R. (2): 70.000 zł zadośćuczynienia i 30.000 zł odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody pismem z 15 lipca 2008 r.,

- kosztów procesu według norm przepisanych.

Swe roszczenia powodowie wywiedli ze szkody wywołanej śmiercią P. R. wskazując jako podstawę prawną żądania art. 446 § 3 k.c., art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z 17 kwietnia 2014 r. zasądził od pozwanego:

- na rzecz K. R. (1) 80.000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 13 września 2012 r. do dnia zapłaty (pkt I),

- na rzecz M. R. 80.000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od 13 września 2012 r. do dnia zapłaty i 4.018 zł (odszkodowania)

z ustawowymi odsetkami od 20 października do dnia zapłaty (pkt II),

- na rzecz E. R. 70.000 zł zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od kwot: 42.200 zł – od 25 sierpnia 2008 r., 27.800 zł – od

13 września do dnia zapłaty (pkt III).

W pozostałej części Sąd powództwo oddalił (pkt IV), zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu (pkt V) oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa 15.816,26 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt VI) przejmując pozostałe koszty na rachunek Skarbu Państwa (pkt VII).

Powyższy wyrok uzasadnił następująco: 8 marca 2008 r. w Ł., kierujący samochodem marki B. S. K., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym (jadąc z nadmierną, niedostosowaną do panujących warunków atmosferyczno-drogowych prędkością, podczas wchodzenia w łuk drogi zjechał na lewy pas jezdni) i zderzył czołowo z samochodem ciężarowym, w wyniku czego pasażerowie samochodu E. R., M. K., S. W., P. R. i kierowca S. K. doznali ciężkich obrażeń ciała, które skutkowały śmiercią P. R. i S. K.. Śledztwo w tej sprawie zostało umorzone z uwagi na śmierć osoby podejrzanej.

P. R. podróżował jako pasażer zajmując miejsce w środkowej części tylnej kanapy. Był zapięty w pas bezpieczeństwa, chociaż ta okoliczność jest bez znaczenia bowiem „dowody medyczne wskazują, że do zgonu P. R. doszło niezależnie od zapięcia, bądź braku zapięcia w pas bezpieczeństwa”. Był, jak i pozostali jadący autem B., trzeźwy.

W dacie zdarzenia P. R. miał 19 lat. Uczył się w szkole zawodowej. Chciał być mechanikiem samochodowym. Czynn timer uprawiał sport – biegał w Klubie Sportowym (...) w Ł. i odnosił sukcesy. Swoją pasję chciał zarazić brata E. R., ale ten nie mógł biegać wyczynowo (zbyt szybko się męczył). P. był dobrym synem i bratem. Rodzice mieli do niego zaufanie. Liczyli, że w przyszłości założy własną rodzinę, będzie miał dzieci, będzie też wsparciem dla rodziców. P. R. był rodzinny, interesował się potrzebami rodziców i brata E. R.. Był miły i uczynny. Lubił z bratem dzielić swoją sportową pasję, lubił rozmawiać z matką. Od zawsze był ukochanym dzieckiem powodów. Cieszył się ze swoich osiągnięć sportowych i tę radość przenosił na powodów. Wszyscy tworzyli szczęśliwą i zgraną rodzinę. Razem spędzali czas wolny, razem wyjeżdżali na wakacje. Teraz powodowie rozpamiętują to tragiczne wydarzenie, żyją wspomnieniem P., poczuciem nieodwracalnej straty, żalu i smutku. Mimo, że od śmierci P. upłynęło sześć lat wszyscy bardzo tęsknią za nim. Szczególnie E. R.

tragicznie przeżył śmierć P. i całe zdarzenie, ponieważ sam był jego uczestnikiem. Po wypadku stał się odizolowany, małomówny. W jego stanie występowały „symptomy korespondujące z depresją: przygnębienie, pesymistyczne ruminacje, rozpamiętywanie urazowego wydarzenia, ..., tendencja do zamykania się w sobie. Pojawiły się obawy przed przyszłością, poczucie niesprawiedliwości i krzywdy, złość na sprawcę wypadku.... . Były to zaburzenia spełniające kryteria długotrwałości, obecnie objawy te utrzymują się w niewielkim nasileniu”, ale wpływają na przyjęcie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Ciężko tragiczną śmierć P. R. przeżyli również jego rodzice.

K. R. (1) korzystała z pomocy psychiatrycznej, miała rozpoznane zaburzenia adaptacyjne i epizod depresyjny, jej funkcjonowanie pogorszyło się i nie była w stanie samodzielnie poradzić sobie z doświadczeniami emocjonalnymi. W tym samym wypadku ciężko ranny był drugi syn, E., a rok później zmarł brat powódki, następnie matka. Powódka pogrążona w smutku i żałobie nie mogła sprostać pracy zawodowej, wymagała pomocy psychiatry i leczenia farmakologicznego. Obecnie negatywne emocje żalu, smutku, przygnębienia i poczucia straty słabną, powracając w szczególnych sytuacjach (jak Święto Zmarłych). Ten stan przekłada się na obniżenie jakości życia i skutkuje długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu.

M. R. funkcjonuje bez objawów choroby psychicznej, nie występują u niego cechy uzależnienia od jakiejkolwiek substancji psychoaktywnej. Stany, które pojawiły się w związku ze śmiercią syna P. jak żal, smutek, przygnębienie poczucie straty z czasem ustąpiły. Powód wymagał tylko doraźnej pomocy ze strony psychiatry czy psychologa. Powód po przeżyciu żaloby zaakceptował nieodwracalność zeszłych zmian i nie wymaga pomocy ze strony specjalistów zdrowia psychicznego, aczkolwiek „w związku z doświadczeniami emocjonalnymi ze strony psychiki po stracie syna można mówić o istnieniu długotrwałego uszczerbku na zdrowiu”.

E. R. szkodę zgłosił 24 lipca 2008 r. żądając wypłaty 30.000 zł odszkodowania z racji znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wywołanej śmiercią osoby najbliższej. Strona pozwana przyznała powodowi z tego tytułu 11.400 zł.

Tego samego dnia szkodę zgłosili K. R. (1) i M. R. żądając po 100.000 zł odszkodowania za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej po śmierci syna P. R. oraz zwrotu 3055 zł kosztów pogrzebu. Strona pozwana uznała za uzasadnione żądanie kwoty 10.045 zł tytułem wydatków związanych z pogrzebem oraz – ostatecznie (18 sierpnia 2008 r.) – kwoty po 15.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Przyznane kwoty pomniejszyła od 40 % z racji przyczynienia się zmarłego do powstania szkody wypłacając 24.027 zł + 16.018 zł.

Strony co do wypłaty kwot odszkodowania zawarły 17 maja 2011 r. ugody, w których powodowie oświadczyli, że przyznane im w tych wysokościach odszkodowania wyczerpują roszczenia co tego żądania i powodowie zrzekają się wszelkich dalszych roszczeń z tego tytułu.

W tak ustalonych okolicznościach sprawy Sąd uznał powództwo za zasadne jedynie w części.

Podniósł, że pozwany nie kwestionował zasady swej odpowiedzialności za zaistniałą szkodę, o czym świadczy fakt przyznania i wypłacenia na rzecz powodów świadczeń odszkodowawczych już na etapie postępowania likwidacyjnego. Odpowiedzialność pozwanego jako ubezpieczyciela posiadacza pojazdu wynika z art. 822 k.c. oraz przepisów ustawy z 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (Dz. U. Nr 124 poz. 1152 ze zm.).

W sprawie, z uwagi na zaistnienie zdarzenia szkodowego przed 3 sierpnia 2008 r., zastosowanie miały przepisy kodeksu cywilnego sprzed nowelizacji art. 446 k.c., dokonanej ustawą z 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) wprowadzającą art. 446 § 4 k.c. przewidujący

zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej. Przed nowelizacją taką możliwość stwarzały – wedle konsekwentnego, wskazanego orzecznictwa – przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Możliwości tej nie wyłączał też art. 34 ustawy ubezpieczeniowej z 22 maja 2003 r. (uchwała Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12).

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy, powodowie w następstwie śmierci osoby bliskiej doznali krzywdy w postaci cierpień psychicznych, stąd podstawą kompensaty tego uszczerbku nie może stanowić art. 445 § 1 k.c., lecz art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Z przepisu art. 24 § 1 k.c. wynika, iż wystąpienie z roszczeniami ochronnymi jest możliwe wtedy, gdy działanie naruszające dobra osobiste było bezprawne, tj. sprzeczne z prawem lub godzące w zasady współżycia społecznego.

W sprawie poza sporem był fakt, że śmierć P. R. była wynikiem bezprawnego działania S. K. - kierowcy samochodu B., który wykupił u pozwanego polisę ubezpieczenia OC.

Katalog dóbr osobistych z art. 23 k.c. ma charakter otwarty, a przepis wylicza je w sposób przykładowy. Przedmiot ochrony oparty na art. 23 k.c.

i 24 k.c. jest szerszy, ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste rozumiane jako wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do nich należy np. pamięć o osobie zmarłej, prawo do intymności i prywatności życia, prawo do planowania rodziny lub pleć człowieka.

Rodzina jako związek najbliższych sobie osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Prawo do życia rodzinnego

i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny

i podlega ochronie na podstawie art. 23 k.c. i 24 k.c.

Spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w którym śmierć poniósł syn powodów K. R. (1) i M. R. oraz brat powoda E. R. z pewnością było bezprawnym naruszeniem ich dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie oraz prawa do utrzymania więzi rodzinnych.

Na podstawie art. 448 k.c. kompensowana jest krzywda, a więc szkoda niemajątkowa wywołana naruszeniem dobra osobistego, polegająca na psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego. Przywołując stosowne orzecznictwo Sąd podał, że ustalenie krzywdy oraz jej rozmiaru ma zasadnicze znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. Ustalając zakres wyrządzonej krzywdy należy przede wszystkim uwzględnić rodzaj naruszonego dobra, zakres, tj. natężenie i czas trwania naruszenia, trwałość skutków naruszenia i stopień ich uciążliwości,

a także stopień winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia.

W sprawie ustalono jednoznacznie, że cierpienia psychiczne jakie dotknęły powodów, miały znaczne natężenie i tylko w mniejszym zakresie występują do chwili obecnej. Powodowie bardzo mocno przeżyli śmierć syna. Tragiczne wydarzenie cały czas jest żywe w ich pamięci. E. R.

i K. R. (1) do dnia dzisiejszego nie potrafią poradzić sobie

z poczuciem straty P.. Oboje byli na granicy depresji i ich stany emocjonalne związane z tym tragicznym wydarzeniem wymagały pomocy farmakologicznej. Obydwoje przeżywają uczucie pustki i osamotnienia po śmierci P. R.. M. R. wprawdzie przeżył już stan żałoby po stracie syna, ale patrząc na pogrążoną wciąż w żałobie żonę, jest narażony na ciągły żal, smutek, cierpienie, przygnębienie, rozpamiętywanie, poczucie straty i obniżenie jakości życia. Mimo, że od śmierci P. R. upłynęło sześć lat powodowie nie otrząsnęli się jeszcze do końca po jego stracie. W tych okolicznościach Sąd uznał, że krzywdę, jaką w związku ze śmiercią P. R. doznali jego rodzice K. R. (1)

i M. R. oraz brat E. R., zrekompensuje zadośćuczynienie: w przypadku rodziców – w kwotach po 80.000 zł dla każdego z powodów, w przypadku brata – w kwocie 70.000 zł. Są to kwoty adekwatne do ustalonych w sprawie cierpień powodów, czasu ich trwania oraz oddziaływania na życie powodów, przy uwzględnieniu nadal odczuwanych negatywnych emocji, oraz utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa i rekompensowaniu z góry tych skutków zdarzenia, jakie powodowie będą odczuwać już zawsze w przyszłości.

Odnosząc się do żądania zapłaty na rzecz powodów odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej Sąd przytoczył, że według

art. 446 § 3 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na znacznym pogorszeniu sytuacji materialnej, ale także na utracie rzeczywistej możliwości uzyskania lepszych i stabilnych warunków na przyszłość. Sąd nie miał wątpliwości, że K. i M. R. planując swoje przyszłe życie bardzo liczyli na wsparcie i pomoc syna P., zaś E. R. na wsparcie swojego brata. K. i M. R. mieli jednak trójkę dzieci i ich potrzeby w zakresie wsparcia i pomocy

w przyszłości mogą realizować jeszcze córka i syn. Ich udział w życiu K. i M. R. jest znaczny, bowiem razem mieszkają i spędzają z sobą dużo czasu. Wspólnie wspierają się i pomagają sobie. Dotyczy to również E. R., który ma siostrę i która może stanowić dla brata oparcie

i pomoc. Z tych względów Sąd uznał, że wypłacone już przez pozwanego kwoty są adekwatne do poniesionej przez powodów w tym zakresie szkody, a nadto

z racji stanowiska powodów wyrażonego w zawartych co do tego żądania ugodach, w związku z czym powództwo o zasądzenia odszkodowania z racji pogorszenia ich warunków życiowych oddalił.

Sąd nie znalazł podstaw do uznania za udowodniony zarzut strony pozwanej, że P. R. przyczynił się do zaistniałej szkody poprzez to, że jechał bez zapiętego pasa bezpieczeństwa. Z tych względów nie miarkował zasądzonych kwot.

Odsetki ustawowe od zasądzonego zadośćuczynienia Sąd przyznał zgodnie z art. 481 § 1, 2 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy ubezpieczeniowej

z 22 maja 2003 r., zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W realiach sprawy – od 13 września 2012 r. w przypadku zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz K. R. (1) i M. R. oraz E. R. w kwocie 27.800 zł, zaś w kwocie 42.200 zł – od 25 sierpnia 2008 r.

Dalej idące żądanie zadośćuczynienia – jako niezasadne – podlegało oddaleniu.

Mając na uwadze art. 446 § 1 k.c. Sąd zasądził na rzecz M. R. 4.018 zł tytułem poniesionych kosztów pogrzebu. Kwota ta stanowi różnicę pomiędzy kwotą wypłaconą przez stronę pozwaną a kwotą rzeczywiście poniesioną, tj. 10.045 zł. Pozwane (...) przyznała bowiem kwotę pomniejszając o 40% przyczynienia się P. R. do powstania szkody, co nie miało miejsca. Zasądzając powyższą kwotę z odsetkami ustawowymi, Sąd miał na uwadze poczynione wcześniej rozważania dotyczące zgłoszenia w tym zakresie żądania i jego wypłaty.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd oparł na art. 100 k.p.c. przewidującego – w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań – ich wzajemne zniesienie lub stosunkowe rozdzielenie.

Powodowie utrzymali się z roszczeniem częściowo, w 63,5% , a pozwany – w 56,5 %, więc istniała podstawa do wzajemnego zniesienia kosztów procesu między stronami.

Na podstawie zaś art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.), Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa 15.816,26 zł tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych, zaś zgodnie z przepisem art. 113 ust. 4 tej ustawy nie nakazał ściągnięcia kosztów nieobciążających pozwanego

z zasadzonego roszczenia od powódki.

Apelację złożyło pozwane Towarzystwo zaskarżając wyrok w części zasadzającej: zadośćuczynienie na rzecz K. i M. R., odszkodowanie na rzecz M. R. (pkt I i II w całości), 40.000 zł zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi, odsetki ustawowe od kwoty 2200 zł od 25 sierpnia do 16 kwietnia 2014 r. i od kwoty 27800 zł od 13 września 2012 r. do 16 kwietnia 2014 r. (pkt III w części) oraz rozstrzygającej o kosztach procesu i kosztach sądowych (pkt V i VI w całości). Wyrokowi zarzucił naruszenia przepisów prawa:

- procesowego: sprzeczność ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego (polegającą na przyjęciu, że wypłacone na mocy ugody z 17 maja 2011 r. kwoty i zrzeczenie się w niej roszczeń wyczerpują roszczenia K. i M. R. jedynie z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, a nie wszelkich roszczeń związanych ze śmiercią P. R. oraz że wypłaconym odszkodowaniem tytułem poniesionych kosztów pogrzebu objęto tylko część, a nie całość tych kosztów w wysokości 10.045 zł), art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów (polegającą na uznaniu, że ugoda z 17 maja 2011 r. odnosi się jedynie do roszczeń K.

i M. R. związanych z odszkodowaniem za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, a nie do wszelkich roszczeń związanych ze śmiercią syna P. oraz że okoliczności znaczące dla określenia zadośćuczynienia były znane pozwanemu w okresie poprzedzającym wydanie wyroku, przez co możliwe było ustalenie kwoty zadośćuczynienia),

- materialnego: poprzez niewłaściwe zastosowanie: art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach majątkowych, ... (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. oraz w zw. z art. 5 k.c. (poprzez zastosowanie – wbrew ugodzie z 17 maja 2011 r. – do roszczeń K. i M. R.) art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie (zasądzenie – w okolicznościach sprawy – wygórowanych kwot tytułem zadośćuczynienia), art. 481 § 1 k.c. w zw. z art.

6 k.c. i 11 k.p.c. (polegające na przyjęciu, że odsetki od zasadzonych kwot należą się za okres sprzed daty wyroku), art. 446 § 1 k.c. (poprzez zasądzenie na rzecz M. R. 4018 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu) oraz błędną wykładnię art. 917 k.c. w zw. z art. 65 k.c. (prowadzącą do ustalenia, że ugodą zostały objęte jedynie roszczenia odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci członka rodziny).

Apelujący domagał się zmiany wyroku przez obniżenie zadośćuczynienia przyznanego E. R. do kwoty 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od 17 kwietnia 2014 r., oddalenie powództwa w pozostałym zakresie i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych oraz zasądzenia kosztów postępowania apelującego według norm przepisanych ewentualnie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Pełnomocnik powodów wniósł o oddalenie apelacji.

### **Sąd Apelacyjny w Lublinie ustalił i zważył, co następuje:**

podniesiony w apelacji zarzut sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału w odniesieniu do ugód z 17 maja 2011 r. oraz świadczeń wypłaconych przez wszczęciem sprawy niniejszej jest o tyle zasadny, że kwestie te Sąd pierwszej instancji potraktował nazbyt lakonicznie, a ma to wpływ na trafność rozstrzygnięcia.

Dlatego też przywołać należy, że:

- każdy z powodów zgłaszając swą szkodę zawarł zastrzeżenie prawa wniesienia dodatkowych roszczeń (k. 16, 11 akt szkody – odpowiednio – (...), (...))

- pozwany 31 grudnia 2008 r. uznał roszczenie małżonków R.

z tytułu kosztów pogrzebu w wysokości 10.045 zł oraz (łącznie) 30.000 zł odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej wskutek śmierci syna wypłacając – po odliczeniu 16.018 zł (40% przyczynienia się P. R. do powstania szkody) oraz 12.027 zł już wcześniej wypłacone – 12.000 zł (k. 146, 147 akt szkody (...)),

- powodowie (reprezentowani przez pełnomocnika – prawnika z kancelarii prawną – medycznej zawarli 17 maja 2011 r. z pozwanym ugody stwierdzając

w nich, że kwoty ustalone ugodą zaspokajają wszystkie obecne, jak i mogące się pojawić w przyszłości roszczenia odszkodowawcze z tytułu szkód związanych ze zgonem P. R. i zrzekając się wszelkich dalszych roszczeń w stosunku do ubezpieczyciela (k. 206 i k. 132 odpowiednich akt szkody),

- reprezentujący przy powyższej czynności pełnomocnik dysponował pełnomocnictwem powodów do ich reprezentowania, zawierania ugód

z firmami ubezpieczeniowymi w związku z dochodzeniem roszczeń z tytułu wypadku, w którym zginął P. R., a także zrzeczenia się dalszych roszczeń i możliwości ich dochodzenia sądowego (k. 191, 190, 121 odpowiednich akt szkody),

- świadczenie na rzecz K. i M. małżonków R. zostało

w powyższej ugodzie ustalone ostatecznie na kwotę 40.045 zł w związku

z czym ubezpieczyciel zobowiązał się do wypłaty dalszej kwoty 16.018 zł, którą przekazano przelewem (k. 206, 208 akt szkody).

Kwota świadczenia ustalonego na rzecz małżonków R. jest tożsama z kwotą uznaną przez stronę pozwaną w dniu 31 grudnia 2011 r. (10.045 zł koszty pogrzebu + 2 x 15.000 zł odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej). Bezsporne też jest, że dodatkowa kwota z ugody (16.018 zł) została powodom wypłacona. Łącznie zatem małżonkowie R. otrzymali od ubezpieczyciela 40.045 zł (12.027 zł + 12.000 zł + 16.018 zł) i rację ma skarżący, że w całości zostały im zwrócone także koszty pogrzebu syna P.. Uwzględnienie więc żądania M. R.

i ponowne zobowiązanie pozwanego do wypłacenia odszkodowania z tytułu poniesionych kosztów pogrzebu (4.018 zł z odsetkami ustawowymi – pkt II wyroku) narusza dyspozycję art. 446 § 1 k.c. Do pozwanego, który spełnił wymóg zwrotu kosztów pogrzebu przez wytoczeniem powództwa w sprawie niniejszej, przepis ten na obecnym etapie nie miał już zastosowania.

Fakt i skutki zawarcia ugody podniósł pełnomocnik pozwanego

w odpowiedzi na pozew (k. 38 – 45), co nie wywołało żadnej reakcji pełnomocnika powodów. Jedynie powódka stwierdziła, że nie zgadza się

z ugodą, na którą nie wyraziła zgody, zaś pozostali powodowie o ugodzie nie wiedzieli, choć nie zanegowali temu, że udzielili pełnomocnictwa. (rozprawa z 6 grudnia 2012 r.).

Powyższe, przytoczone szerzej okoliczności związane z ugodą dopełniają stan faktyczny, ustalony dotychczas przez sąd pierwszej instancji, który sąd odwoławczy podziela i przyjmuje za własne.

Nie podzielił sąd natomiast zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje kwestię oceny wiarygodności i mocy przeprowadzonych dowodów, a nie poczynionych ustaleń, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków (uchybień w tym zakresie mogą konkretyzować się w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych

z materiałem dowodowym). O naruszeniu tego przepisu nie świadczy też zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, czy pominięcie określonej okoliczności faktycznej, nawet jeśli strona uważa je za okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z opisaną powyżej ugodą z 17 maja 2011 r. wiążą się natomiast skutki, które czyniły zasadne w części zarzuty naruszenia prawa materialnego

w zakresie orzeczenia o zadośćuczynieniu na rzecz K. i M. R. (wobec orzeczenia zapadłego na rzecz K. R. (2) taki zarzut nie został podniesiony).

Ugoda ta stanowiła podstawę wypłaty świadczenia ubezpieczeniowego K. i M. R., reprezentowanym na tym etapie przez pełnomocnika, dysponującego pełnomocnictwami rodzajowymi, określającymi rodzaje czynności, do dokonania których pełnomocnik został upoważniony.

Ich treść i treść ugody świadczą, że granice umocowania nie zostały przekroczone, przez co nie było warunków do stwierdzenia nieważności ugody.

Nie doszło też w sprawie do uchylecia się od skutków prawnych ugody, która została przez pozwanego wykonana. Zaspokojenie przez pozwanego roszczeń powodów – małżonków R. w wykonaniu zawartej między stronami ugody pozasądowej powoduje wygaśnięcie zobowiązania ukształtowanego – co dopuszczalne w świetle art. 917 k.c. – tą ugoda. Dlatego też zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz K. i M. R. wbrew ugodzie, określającej wysokość wszelkich świadczeń, związanych ze szkodą wywołaną zgonem P. R. oraz zawierającej zrzeczenie się wszelkich dalszych roszczeń w stosunku do ubezpieczyciela, stanowiło naruszenie wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego (art. 917 k.c. – przez jego niezastosowanie, art. 822 k.c., art. 34 ustawy z 22 maja 2003 r.

o ubezpieczeniach obowiązkowych..., art. 448 k.c., art. 24 § 1 k.c., art. 446

§ 1 k.c. – przez ich zastosowanie). Na podstawie więc art. 386 § 1 k.p.c. wyrok w tej części (pkt I, II), jak i w części wcześniej przytoczonej (pkt II) podlegał zmianie przez oddalenie powództwa (a w konsekwencji – obniżenie, stosownie do zakresu uwzględnienia powództwa powodów, zwolnionych od kosztów sądowych, kwot podlegających ściąganiu kosztów sądowych – pkt VI wyroku). Takie rozstrzygnięcie usuwało potrzebę rozważania trafności rozstrzygnięcia o wysokości zadośćuczynienia wraz z odsetkami w tych punktach zaskarżonego wyroku, pozostawiając tę kwestię otwartą wobec orzeczenia zapadłego na rzecz powoda E. R. (pkt III).

W tej części apelacja pozwanego nie podważała zasądzenia zadośćuczynienia w ogóle, a jedynie zasądzenia go ponad kwotę 30.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi: od kwoty 2200 zł – od 25 sierpnia 2008 r. do 16 kwietnia 2014 r., od kwoty 27.800 zł – od 13 września 2012 r. do 16 kwietnia 2014 r. (tj. dnia poprzedzającego wyrokowanie). Odwoływała się przy tym do stanowiska judykatury, które straciło na aktualności. Podzielając poglądy, że decydującym kryterium, rzutującym na wysokość zadośćuczynienia, jest rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wartość, adekwatna do warunków gospodarki rynkowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 4 listopada 2014 r.,

III PK 24/14, LEX nr 1663490) oraz że oceny charakter roszczenia

o zadośćuczynienie nie przesądza o naliczaniu odsetek dopiero od – jak chce apelujący – dnia wyrokowania (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 29 sierpnia

2013 r., I CSK 667/12, LEX nr 1391106, 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, LEX nr 848100) sąd odwoławczy ocenił, że apelacja w tej części nie zasługiwała na uwzględnienie. Ani wysokości przyznanego zadośćuczynienia nie można uznać za rażąco wygórowanego (a tylko wówczas uzasadniona byłaby ingerencja sądu drugiej instancji), ani daty początkowe płatności odsetek nie wymagały korekty. Z pewnością zasądzonych na rzecz K. R. (2) kwoty nie można uznać za źródło bezpodstawnego wzbogacenia czy nadmiernej w stosunku do doznanej krzywdy. Krzywda powoda ma swoje źródło w stracie brata, z którym był silnie związany. Odnotowany przez specjalistów lekarzy stan powoda, w którym występowały przygnębienie, pesymistyczne ruminacje, rozpamiętywanie śmierci brata, tendencja do zamykania się w sobie wskazywał na symptomy korespondujące z depresją. Długotrwała sytuacja doświadczania ze strony psychiki skutkowałą stwierdzeniem przez biegłego sądowego istnienia długotrwałego 5% uszczerbku na zdrowiu. W tych okolicznościach zasądzona kwota właściwie spełnia funkcję kompensacyjną, stawianą zadośćuczynieniu.

Przytoczona przez sąd pierwszej instancji reguła rządząca terminem wypłacania odszkodowania (obejmująca również zadośćuczynienie) została

w sprawie zastosowana prawidłowo i odsetki za opóźnienie przyznane zgodnie z przywołanym orzecznictwem.



Wyrok zasądający zadośćuczynienie ma charakter orzeczenia deklaratoryjnego (a nie konstytutywnego) i zadośćuczynienie w rozmiarze,

w jakim należy się wierzycielowi w dniu, w którym dłużnik ma je zapłacić, winno być oprocentowane od tego dnia. Gdy dłużnik nie spełnia świadczenia, wierzyciel nie ma możliwości czerpania korzyści z należnego mu zadośćuczynienia i doznany z tego powodu uszczerbek powinien być pokryty przez przyznanie mu odsetek za opóźnienie. Z tych względów o niezasadnej

w pozostałej części apelacji Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w punkcie II wyroku.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd oparł na przepisie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. uznając, że względy słuszności przemawiały za wzajemnym ich zniesieniem.

31.08.2015r.

E. P../ap